

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 marca 2017 roku

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Rafał Nalepa

Protokolant: st.sekr.sądowy Joanna Kotala

przy udziale Prokuratora: Tomasza Retyka

po rozpoznaniu w dniach 22 lipca 2016 r., 21 września 2016 r., 26 października 2016 r., 10 marca 2017 r. na rozprawie sprawy

Z. A.

c. A. i B. z domu A.

ur. (...) w V. (B.)

oskarżonej o to, że:

W dniu 28 listopada 2014 roku w P. (...) przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z M. A., Ż. A. i S. A. dokonała pobicia H. i J. A. (1) w ten sposób, że kilkakrotnie uderzyła pokrzywdzonych w twarz a po przewróceniu się H. A. (1) na ziemię kopała po całym ciele powodując obrażenia ciała i tak:

- u H. A. (1) w postaci stłuczenia głowy w okolicy ciemieniowej lewej ze wstrząśnieniem mózgu, stłuczenie policzka lewego z obrzękiem, zasinień bocznej powierzchni ramienia prawego o średnicy 1 i 3 cm, stłuczenia przedniej powierzchni klatki piersiowej po stronie lewej, pachwiny prawej i okolicy krzyżowej (bez śladów urazu ale z bolesnością), silne stłuczenie bocznej powierzchni uda lewego z dwoma małymi otarciami naskórka otoczonymi rozległym krwiakiem podskórnym o średnicy 20 cm przy czym obrażenia te naruszyły czynności narządów ciała pokrzywdzonego na okres nieznacznie powyżej 7 dni

- u J. A. (1) w postaci stłuczenia twarzy w okolicy lewego kącika ust z obrzękiem wargi górnej przy czym obrażenia te naruszyły nietykalność cielesną pokrzywdzonej

przy czym powstałe obrażenia ciała spowodowały zagrożenia dla zdrowia J. i H. A. (1),

to jest o czyn z art. 158 § 1 kk

orzeka

1. oskarżoną Z. A. uznaje za winną tego, że w dniu 28 listopada 2014 r. w P. (...) przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, materiały w sprawie których wyłączono do odrębnego postępowania wzięła udział w pobiciu pokrzywdzonego H. A. (1) narażając go na spowodowanie obrażeń ciała naruszających czynności narządów jego ciała na czas powyżej 7 dni w ten sposób, że popychali oskarżonego, uderzali go rękami i pięściami po ciele i w twarz, kopali po ciele powodując upadek na chodnik a następnie, kopali po nogach i tułowiu przy czym oskarżona Z. A. (1) kopała oskarżonego po ciele, kiedy przemieścił się chodnik przy budynku Urzędu Miasta P. (...) powodując u niego obrażenia ciała w postaci stłuczenia głowy w okolicy ciemieniowo-potylicznej lewej, policzka lewego, przedniej powierzchni klatki piersiowej po stronie lewej, pachwiny prawej i okolicy krzyżowej, bocznej

powierzchni uda lewego, sińców prawego ramienia i wstrząśnienia mózgu bez objawów oponowych, ogniskowych i wegetatywnych które naruszały czynności narządów jego ciała na czas poniżej 7 dni to jest czynu, wyczerpującego dyspozycję art. 158 § 1 kk w zw z art. 4 § 1 kk i na podstawie art. 66 § 1 i 2 kk, art. 67 § 1 kk postępowanie karne warunkowo umarza na okres próby 1 (jednego) roku;

2. na podstawie art. 67 § 3 kk zasądza od oskarżonej Z. A. na rzecz oskarżyciela posiłkowego H. A. (1) kwotę 1.000 (jednego tysiąca) złotych tytułem nawiązki, płatnej w terminie 3 (trzech) miesięcy od uprawomocnienia się wyroku;

3. zasądza od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2.000 (dwóch) tysięcy złotych tytułem częściowego zwrotu wydatków, w pozostałej części zwalnia oskarżoną ze zwrotu wydatków oraz od opłaty.

UZASADNIENIE

Oskarżoną Z. A. uznano za sprawczynię tego, że w dniu 28 listopada 2014 r. w P. (...) przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, materiały w sprawie których wyłączono do odrębnego postępowania wzięła udział w pobiciu pokrzywdzonego H. A. (1) narażając go na spowodowanie obrażeń ciała naruszających czynności narządów jego ciała na czas powyżej 7 dni w ten sposób, że popychali oskarżonego, uderzali go rękami i pięścią po ciele i w twarz, kopali po ciele powodując upadek na chodnik a następnie, kopali po nogach i tułowiu przy czym oskarżona Z. A. (1) kopała oskarżonego po ciele, kiedy przemieścił się chodnik przy budynku Urzędu Miasta P. (...) powodując u niego obrażenia ciała w postaci stłuczenia głowy w okolicy ciemieniowo-potylicznej lewej, policzka lewego, przedniej powierzchni klatki piersiowej po stronie lewej, pachwiny prawej i okolicy krzyżowej, bocznej powierzchni uda lewego, sińców prawego ramienia i wstrząśnienia mózgu bez objawów oponowych, ogniskowych i wegetatywnych które naruszały czynności narządów jego ciała na czas poniżej 7 dni to jest czynu, wyczerpującego dyspozycję art. 158 § 1 kk w zw z art. 4 § 1 kk.

Na wstępie, choć nie było to kwestionowane przez strony w tym autorów wniosku o uzasadnienie wyroku, sąd jeszcze raz, bo „mówił o tym” w ustnych motywach wyroku podkreśla, iż oskarżonej Z. A. nie można przypisać działania z pokrzywdzeniem J. A. (2). Z ustaleń wynikało, że pokrzywdzona została uderzona w twarz przez S. A., po czym ta podeszła do H. A. i zaczęła go kopać, następnie do niej dołączyły inne osoby w tym oskarżona Z. A.. Osobą bitą przez grupę osób był już tylko H. A. a nie J. A., która stała w odległości kilkunastu metrów od miejsca gdzie „powalono” oskarżyciela posiłkowego. Żadna z osób, które przyłączyły się do S. R. nie atakowała J. A.. Zatem oskarżona, bo jej czynem sąd zajmował się w niniejszym postępowaniu, przyłączyła się do zajścia w drugim akcie, który polegał na biciu jednej osoby, którą był H. A., w żadnym stopniu nie uczestnicząc w ataku na J. A., który był samodzielnym wybrykiem S. A., nie konsultowanym ze Z. A.. Uczestnik pobicia, który przyłącza się do zajścia ponosi odpowiedzialność za to co się stało po jego przyłączeniu się, natomiast nie odpowiada za to co inni uczestnicy pobicia zrobili wcześniej, gdyż tego nie obejmował swoim zamiarem (por. Nowa Kodyfikacja Karno. Zeszyt 28. Przepisy przeciwko życiu i zdrowiu. Ministerstwo Sprawiedliwości. Departament Kadr i Szkolenia. Warszawa 2000 r.) Co do zasady za uderzenie w twarz J. A. może odpowiadać jedynie sprawczyni tego uderzenia – S. A., natomiast nie oskarżona, która do swojej córki dołączyła się później nie manifestując w żaden sposób chęci wyrządzenia fizycznej dolegliwości J. A. a tylko H. A.. W konsekwencji takiego ustalenia sąd zmienił opis czynu w stosunku do wersji zaproponowanej przez oskarżyciela publicznego eliminując z jego opisu, jako pokrzywdzoną J. A..

Co do warunkowego umorzenia postępowania.

Oskarżona mimo niemłodego wieku (63 lata) nie była jak dotąd karana. Jej dotychczasowy sposób życia nie odbiega od przyjętej przeciętnej społecznej normy (w aktach brak dowodów na nieprawidłowe relacje oskarżonej w środowisku rodzinnym, sąsiedzim, nadużywanie alkoholu itp.). Pomaga w prowadzeniu działalności gospodarczej członkom swojej rodziny, legalnie przebywając na terytorium Polski. Świadczy to o tym, że popełniony przez nią występki miał charakter incydentalny i nie powtórzy się w przyszłości.

Co do winy i społecznej szkodliwości zachowania oskarżonej, zareagowała ona w sposób raptowny dołączając się do ataku na skonfliktowaną z jej córką osobę. Powodem tego ataku, który początkowo skupił się na J. A. (1),

było domaganie się w miejscu publicznym zwrotu gotówki od S. A. przez J. A.. Zamiar popełnienia czynu powstał u oskarżonej nagle, pod wpływem zdenerwowania. Czyn ten nie był zatem ani zaplanowany, ani przemyślany; był podyktowany chwilowym wzburzeniem. Ustalenie postaci zamiaru jest istotne, ponieważ zamiar nagły jest przeżyciem, z którym zarówno nauka prawa karnego, jak i praktyka orzecznicza łączą mniejszy stopień winy. Sprawca nie ma bowiem wystarczającej dyspozycji czasowej i warunków wszechstronnego przemyślenia czynu i dlatego podejmuje taką, a nie inną decyzję określonego zachowania się. Decyzja podjęta w sposób nagły, pod wpływem emocji, bez możliwości racjonalnego rozważenia okoliczności, które mogłyby doprowadzić do innego zachowania się, jest bez wątpienia mniej naganne od zamiaru przemyślanego, gdy sprawca ma czas i możliwości wszechstronnego przemyślenia czynu, a jednak przestępstwo z rozmysłem przygotowuje i wykonuje (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 października 1995 r., III KRN 118 / 95, Prok.i Pr. 1996 / 4 / 1). Zachowanie oskarżonej należy traktować jako wycinek szerszego tła jakim jest zapiekły konflikt z rodziną A. na tle majątkowym związany z pożyczkami pieniędzy udzielonymi córce pokrzywdzonego H. A. (1), które według pokrzywdzonego i J. A. nie zostały zwrócone. O agresji obu stron świadczył przebieg rozprawy w trakcie której zarzucali sobie niejednokrotnie wzajemnie negatywne postępowanie (oszukiwanie sądu, pijaństwo, przekupywanie świadków).

Warto też wskazać, iż oskarżona nie miała wiodącej roli w pobiciu oskarżyciela posiłkowego. Z ustaleń wynikało, iż zdarzenie rozpoczęła S. A., która jako pierwsza uderzyła J. A. a następnie zaczęła kopać H. A.. To ona rozpoczęła atak na pokrzywdzonego i była przez całe zajście aktywna w zadawaniu mu ciosów prezentując dość znaczną agresję. Upadek pokrzywdzonego na chodnik i murek spowodował z kolei Ż. A., który silnie uderzył go ręką. Oskarżona dołączyła się do zajścia w końcowej fazie pobicia, zadała mu kilka kopnięć przy czym, jak zeznał sam pokrzywdzony nie były to tak silne razy, jak te zadane przez S. A. czy też Ż. A.. Oskarżona niewątpliwie uczestniczyła aktywnie w pobiciu, jednak jej rola w całym zajściu była podrzędna a sposób działania był mniej intensywny niż pozostałych uczestników (w zakresie przywództwa, kierowania pobiciem jak i stopnia agresji i skutków pobicia), co musiało odnieść skutek przy określeniu stopnia społecznej szkodliwości w tym na tle tego, co uczynili pozostali uczestnicy zdarzenia. Oczywiście konsekwencją przyjęcia uczestniczenia w pobiciu jest zbiorowa odpowiedzialność jego uczestników za sumę ich działań, którą w tej sytuacji były doznane przez oskarżyciela posiłkowego obrażenia ciała jak i spowodowane niebezpieczeństwo wystąpienia dalszych skutków dla jego zdrowia. W naszej sprawie, stosując kryteria obiektywne, którymi kierowali się biegli z instytutu określając charakter obrażeń ciała doznanych przez H. A., przyjęto, iż naruszały one czynności narządów jego ciała na czas poniżej 7 dni. Były to więc obrażenia tzw lekkie. Z uwagi na to, iż oskarżyciel posiłkowy jej osobą w podeszłym wieku i ograniczoną ruchowo (ma widoczne kłopoty z chodzeniem) a taka może się łatwiej przewrócić się i doznać cięższych obrażeń ciała niż broniąca się osoba w pełni sprawna a Ż. A. zadał mu silny cios w głowę w wyniku czego H. A. upadł na betonowy murek, istniało ryzyko powstania u niego obrażeń ciała naruszających czynności narządów na czas powyżej 7 dni. Chodzi tu o ryzyko złamania żeber podczas upadku na krawędź murka, czy też wybitcia zęba, złamania kości nosa, żuchwy w wyniku zadania ciosu w głowę ręką (u pokrzywdzonego zdiagnozowano lekkie wstrząśnienie mózgu, co daje podstawy stwierdzić, iż był to cios stosunkowo silny). Jednakże na tle innych pobić obrażenia te nie mogą być określone jako nadzwyczajnie dolegliwe, co ma znaczenie z punktu widzenia rzeczywistego odczucia krzywdy przez pokrzywdzonego.

Podsumowując wina i społeczna szkodliwość czynu oskarżonej nie były znaczne a jej dotychczasowy sposób życia, właściwości osobiste pozwalają na przyjęcie, iż oskarżona, mimo umorzenia postępowania będzie przestrzegała porządku prawnego. Popełnione występek miał charakter incydentalny, wynikał z nagłego wzburzenia a nie z ugruntowanej w osobowości oskarżonej tendencji do łamania porządku prawnego. Nie było więc konieczne dla osiągnięcia celów postępowania karnego oddziaływanie na oskarżoną, która wcześniej nie popełniła żadnego przestępstwa, karą pozbawienia wolności, nawet z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, która jawiłaby się jako rozwiązanie nadmiernie surowe. Podkreślić należy, iż warunkowe umorzenie zostało obwarowane nawiązką na rzecz oskarżyciela posiłkowego, która z jednej strony wynagradza mu doznaną krzywdę (realizując cel o którym mowa w art. 2 § 1 pkt 3 kpk) , z drugiej strony stanowi realną dolegliwość finansową dla oskarżonej (niebagatelną jeśli dodać do tego koszty w kwocie 2000 złotych). Jeśli oskarżona tej kwoty nie ureguluje sąd pochyli się nad kwestią podjęcia postępowania warunkowo umorzonego i otwartą stanie się kwestia wymierzenia jej kary.

Materiał dowodowy sprawy był zbyt skąpy aby na jego podstawie orzekać o zadośćuczynieniu za doznaną przez pokrzywdzoną krzywdę, dlatego też zamiast tego obowiązku orzeczono wobec oskarżonej nawiązkę w kwocie 1000 złotych, biorąc pod uwagę rozmiar doznanych przez pokrzywdzonego obrażeń, które naruszały czynności narządów jego ciała poniżej 7 dni (według biegłego) przesądzając o stosunkowo niedużym stopniu związanego z tym bólu i cierpienia. Pokrzywdzony nie doznał trwałych następstw pobicia (nic takiego w sprawie nie udowodniono) a jego hospitalizacja po zdarzeniu trwała 6 dni.

O obowiązku częściowego zwrotu przez oskarżoną kosztów procesu do kwoty 2000 złotych na rzecz Skarbu Państwa orzeczono na podstawie art. 627 kpk w zw z art. 629 kpk. W dalszej części na podstawie art. 624 § 1 kpk zwolniono oskarżoną z obowiązku zwrotu wydatków oraz opłaty (stosując również art. 17 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) uznając, iż z uwagi na sytuację rodzinną i majątkową byłoby to dla niej zbyt uciążliwe. Oskarżona nie ma majątku i nie osiąga dochodów.